

Czwarty marten
wkrótce
rozpocznie
produkcję

Wśród plastików Wybrzeża



W zakładzie ceramicznym spółdzielni CPLA „Plastyk” w Kadynach, artyści-plastyki Wybrzeża wykonują detale architektoniczne z ceramiki czerwonej, przeznaczane na fasady kamieniczek staromiejskich w Gdańsku. — Na zdjęciu: artysta-plastyk Franciszek Lutek pracuje nad medalionem przeznaczonym na fasadę kamieniczki przy ul. Długi Targ nr 4. CAF — fot. Kosycarz

W najbliższych dniach w Hucie im. Lenina zostanie uruchomiony czwarty w tym roku piec martenowski. Będzie to w odróżnieniu od trzech dotychczas uruchomionych martenów przechylony — 185-tonowy piec stały.

W tej chwili rozpoczęto suwienie wnętrza pieca, po zakończeniu którego nastąpi ostatnia faza bezpośrednio poprzedzająca załadunek — natapianie trzonu pieca. Temperatura w trzonie pieca osiągnęła już 700 st. C. W najbliższych wiece dniach, czwarty z kolei piec martenowski wielkiej stalowni Huty im. Lenina rozpocznie pracę w służbie narodu.

Jednocześnie w rejonie stalowni prowadzone są ostatnie prace budowlano-montażowe przy potężnym 1.200-tonowym mieszalniku, służącym do przechowywania surówki dla pleców martenowskich. Uruchomienie tego bardzo ważnego agregatu poważnie wpłynie na pracę stalowni Huty im. Lenina.

Powstańcy Maroka i Algeru kontynuują walki

Rząd francuski przyjął metodę lawirowania i odraczania decyzji

PARYŻ
Posiedzenie gabinetu francuskiego pod przewodnictwem prezydenta Coty, które rozpoczęło się w niedzielę, trwało z dwiema przerwami do poniedziałku wieczór.

Po zakończeniu posiedzenia minister do spraw Maroka i Tunisu Pierre July odczytał oficjalny komunikat głoszący, że na posiedzeniu „rząd zatwierdził uchwałę w sprawie ogólnej polityki wobec Maroka”, wytyczoną podczas rokowań w Aix-les-Bains. July dodał, że rząd postanowił uczynić wszystko co możliwe, aby doprowadzić do utworzenia rządu marokańskiego jeszcze przed 12 września br. Komunikat nie wspomina ani słowa o powrocie na tron sultana Ben Youssefa, ani o detronizacji Ben Arafy.

Podczas trwania posiedzenia gabinetu podano do wiadomości, że nowyzydent generalny Francji w Maroku zostanie mianowany w najbliższym czasie. Potwierdza to pogłoski o dymisji dotychczasowego rzydynta — Gilberta Grandvala. Jak podają agencje zachodnie, odwołanie Grandvala, spowodowane „naciskami ze strony skrajnie prawicowych

W Maroku i Algerze płoną lasy

PARYŻ
Agencja France Presse donosi z Afryki północnej, że powstańcy marokańscy i algerscy podpalają od kilku dni lasy.

W Tahar Ben Amar spłonęło 70 hektarów lasu. 20 hektarów lasu zniszczył pożar w rejonie Feddala. Od kilku dni szaleje pożar w lasach wokół Bel Abes.

W Algerze uległo zniszczeniu przeszło 20 hektarów lasu w pobliżu Slissen. Zniszczone zostały lasy w okolicy Douar Hamid. W Seftoun na skutek pożaru lasów przerwana jest komunikacja na szosach. Wiadomości o szczytach się pożarach



Celowy nasz biegacz — Jerry Chromik znów dał dowód wysokiej formy ustanawiając ostatnio nowy rekord krajowy na dystansie 2.000 m. Chromik obok Siaty i Rata stalowy najsilniejszy punkt lekkoatletycznej reprezentacji Polski, która w dniach 30 i 31 bm. rozegra międzynarodowe spotkanie z Czechosłowacją.

naadchodzą również z Tirman, Senouane i Es-Sat. Agencja podaje, że oddziały wojska, żandarmerii i straży leśnej zwalczają pożary w niezwykle trudnych warunkach, ponieważ ogień w temperaturze afrykańskiego lata szerzy się z ogromną szybkością.

ZAMACHY BOMBOWE

Według wiadomości prasy francuskiej, w wielu miejscowościach Maroka i Algeru doszło do starć między powstańcami a oddziałami wojska i żandarmerii. M. in. powstańcy zorganizowali kilka zamachów bombowych w Casablance, Oujda, Ain, Sebba. W Casablance ostrzelano samochód jednego z wyższych urzędników sultana Arafy. W kilku miejscowościach — jak stwierdza agencja France Presse — powstańcy podpalili zapasy zboża i paszy.

Konferencje sierpniowe nauczycieli szkół krakowskich

W dniu 29 bm. w Krakowie w miastach powiatowych naszego województwa obradowali na konferencjach sierpniowych nauczyciele szkół podstawowych i ogólnokształcących. Dni odbywały się dalsze obrady w sekcjach przedmiotowych.

Tegoroczne konferencje sierpniowe nauczycieli przebiegają pod hasłem „Bliziej dziecka”. Zrozumienie tego hasła przejawia się zarówno w obracowanych kolektywnie referatach jak i w wypowiedziach wychowawców zabierających głos w dyskusji.

Na konferencji nauczycieli szkół krakowskich z dzielnicy Stare Miasto udekorowana została przyznawany przez Radę Państwa srebrnym Krzyżem Zasługi za osiągnięcia w pracy dydaktycznej i wychowawczej ob. Aniela Topolnicka, kierowniczka Szkoły TPD nr 5 w Krakowie.

Podczas odbywającej się przed kilku dniami konferencji sierpniowej nauczycieli zasadniczych szkół zawodowych

W Londynie rozpoczęły się obrady w sprawie Cypru

LONDYN
Dnia 29 bm. rozpoczęły się w Londynie obrady konferencji poświęconej politycznym i militarnym problemom, dotyczącym wschodniej strefy Morza Śródziemnego oraz Cypru. Biorą w nich udział delegacje W. Brytanii, Grecji i Turcji, na czele których stoją ministrowie spraw zagranicznych tych państw. Czas trwania konferencji nie został z góry określony i — jak podaje agencja Reutersa — może się ona przeciągnąć nawet kilka tygodni. Agencja przypuszcza, że obrady w sprawie Cypru będą na wniosek delegacji brytyjskiej tajne.

Po zakończeniu pierwszego posiedzenia konferencji londyńskiej w dniu 29 bm. opublikowano komunikat, który stwierdza, iż ministrowie spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Turcji i Grecji omawiali sprawy proceduralne i wybrali ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Macmillana na stałego przewodniczącego konferencji.

Sprzeczności w handlu angielsko-amerykańskim

LONDYN
W brytyjskich kółach handlowych i politycznych duże niezadowolenie wywołano postępowaniem władz amerykańskich ustalających za pomocą rozmaitych środków stworzyć zapory dla przywozu do USA towarów i urządzeń technicznych z Anglii. Ostatnio odrzucono zostały propozycje brytyjskie w sprawie dostawy urządzeń elektrotechnicznych dla amerykańskiej elektrowni wodnej „Chief Joseph Dam”.

Rozmowy japońsko-amerykańskie

NOWY JORK
W dniu 29 bm. odbyła się pierwsza rozmowa przebywającego w Stanach Zjednoczonych ministra spraw zagranicznych Japonii Szigemitsu z amerykańskim sekretarzem stanu Foster Dullessem.

z okretu krakowskiego złoży Krzyż Zasługi otrzymali: dyr DOSZ, Józef Łoś, wicedyr. Antoni Smrek, dyr. Szkoły Metalowej w Nowym Targu Franciszek Zieba, instruktor Janina Kalcicka.

Grupa żołnierzy lisymancówskich zdezerterowała z armii amerykańskiej

PEKIN
Agencja Nowych Chin donosi, że 66 żołnierzy lisymancówskich wcielonych do 8 armii amerykańskiej w Korei południowej zdezerterowało. Przyczyną dezercji jest dyskryminacja rasowa w armii amerykańskiej.

Pracownicy wszystkich krajów, łączcie się!
Gazeta Krakowska

Wyd. A
Cena 20 gr
Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Rok VII. Kraków, wtorek 30 sierpnia 1955 r. Nr 206 (2166)

Podkomisja Rozbrojeniowa ONZ rozpoczęła obrady

NOWY JORK
W dniu 29 bm. o godzinie 20 czasu warszawskiego rozpoczęły się w Nowym Jorku obrady Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ. W obradach biorą udział przedstawiciele Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i Kanady.

Zadaniem obecnej konferencji jest rozpatrzenie już wysuniętych propozycji rozbrojeniowych — radzieckiej, amerykańskiej, francuskiej i angielskiej — oraz opracowanie sprawozdania, które zostanie przedłożone na następnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Obrady Podkomisji będą tajne, możliwe jednak, iż niektóre przemówienia zostaną opublikowane. Przewodniczącym pierwszego posiedzenia Podkomisji Rozbrojeniowej wybrano delegata Związku Radzieckiego A. Sobolewa. Stany Zjednoczone reprezentują w obradach Harold Stassen i H. Cabot Lodge, Francję — Jules Moch, Wielką Brytanię — Anthony Nutting, Kanadę — Paul Marting. Obrady Podkomisji są tajne, jednakże na samym początku pierwszego posiedzenia obecni byli dziennikarze i fotoreporterzy.

Otwierając posiedzenie A. Sobolew zwrócił się do delegatów pozostałych państw, prosząc ich o wyrażenie opinii w sprawie propozycji rozbrojeniowych wysuniętych przez Związek Radziecki 10 maja i potwierdzonych przez N. A. Bułganina na konferencji genewskiej.

Pierwszy zabrał głos w imieniu Stanów Zjednoczonych H. Cabot Lodge przedstawiając Podkomisji propozycje rozbrojeniowe wysunięte na konferencji genewskiej przez prezydenta Eisenhowera.

Następnie delegat Francji Jules Moch omówił francuski plan rozbrojeniowy. Po nim przemawiał delegat Wielkiej Brytanii A. Nutting.

Prezydent Eisenhower, który znajduje się obecnie w swej posiadłości wiejskiej, przekazał prasie oświadczenie w związku z rozpoczęciem obrad Podkomisji Rozbrojeniowej. Wyraził on nadzieję, że obrady Podkomisji toczyć się będą w tym samym duchu szczerości i współpracy, jaki panował na konferencji genewskiej szefów

rządów czterech mocarstw. Podkreślił on, że wznowienie rokowań na temat redukcji zbrojeń jest pierwszym praktycznym wynikiem powziętej w Genewie decyzji.

Prasa francuska podkreśla pomyślną atmosferę, w jakiej rozpoczynają się obrady Podkomisji Rozbrojeniowej.

„Monde” stwierdza, że rzadko kiedy obrady na temat rozbrojenia odbywały się w atmosferze takiego odprężenia jak obecnie. Dziennik uważa, iż jest to bezspornie wpływ genewskiej konferencji szefów rządów czterech mocarstw i osobistych kontaktów na tej konferencji między prezydentem Eisenhowerem a N. A. Bułganinem i marszałkiem Żukowem.

Jugosłowiańska delegacja gospodarcza zwiedziła elektrownię atomową w ZSRR

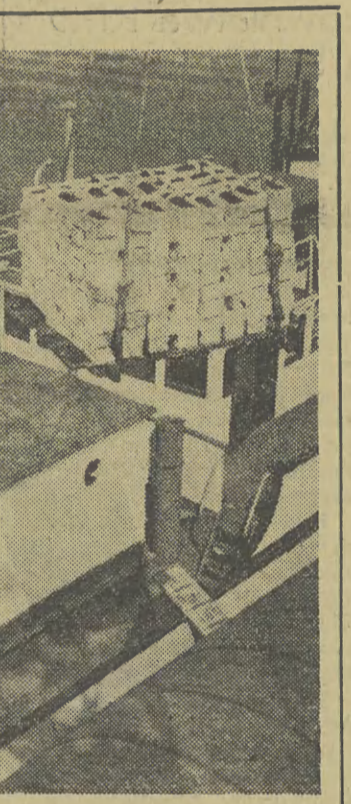
MOSKWA
Bawiąca w ZSRR delegacja gospodarcza Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii z wiceprezydentem S. Vukmanowicem-Tempo na czele powróciła 29 bm. z Leningradu do Moskwy.

Ogólnokrajowa Konferencja młodzieży komunistycznej Urugwaju

NOWY JORK
W dniach od 24 do 27 bm. obradowała w Montevideo Ogólnokrajowa Konferencja młodzieży komunistycznej Urugwaju. Konferencja powzięła decyzję ponownego utworzenia Komunistycznego Związku Młodzieży Urugwaju. Konferencja uchwaliła deklarację stwierdzającą, że Komunistyczny Związek Młodzieży zmierzać będzie do zjednoczenia młodzieży urugwajskiej w walce o pokój i prawa młodego pokolenia, do wychowania jej w duchu marksizmu-leninizmu. Związek będzie dążył do nawiązania ścisłych i przyjaznych kontaktów między młodzieżą urugwajską a młodzieżą demokratyczną całego świata, zwłaszcza zaś młodzieżą Związku Radzieckiego.

X Festiwal Chopinowski zakończony

DUSZNIKI
29 bm. — w trzecim i zarazem ostatnim dniu X Festiwalu Chopinowskiego w Dusznikach — jeszcze raz zgromadziły się w sali koncertowej i wokół głośników zainstalowanych w starym parku zdrojowym, tysiące miłośników muzyki Chopina. Z koncertem wystąpił Tadeusz Kerner. Grała również Barbara Hesse-Bukowska, której recital zakończył uroczystości festiwalowe.



Eksport jagód

Jak w latach ubiegłych tak i w roku bieżącym wysyłamy jagody do Anglii, Holandii i Belgii. Eksportem jagód zajmuje się Centrala „Handlu Zagranicznego „Rolimpex”. Na zdjęciu: załadunek jagód na fiński statek „Kalso” w porcie gdańskim. CAF — fot. Ukijewski

Lud francuski czeł pamięć Danielle Casanova

W tym samym dniu goście jugosłowiańscy zwiedziła elektrownię atomową Akademii Nauk ZSRR. Wraz z członkami delegacji gospodarczej elektrownię zwiedził minister pełnomocny sekretariatu stanu do spraw zagranicznych Jugosławii D. Dzulic, przewodniczący rządowej delegacji Jugosławii, która przybyła do Moskwy w celu zawarcia porozumienia w sprawie komunikacji lotniczej między ZSRR a FLRJ.

Goście jugosłowiańscy i specjaliści radziecy wyrazili jednomyślnie pogląd, że tworząca współpraca uczonych radzieckich i jugosłowiańskich powinna się rozszerzać i umacniać.

Wraz z delegacją elektrownię atomową zwiedził również ambasador Jugosławii w ZSRR D. Vidic.

Niezadowolone w Wietnamie południowym z polityki Ngo Dinh Diema

Dziennik „Humanite” podaje, że w Wietnamie południowym panuje silne niezadowolenie z polityki rządu Ngo Dinh Diema. Ostatnio w wielu miastach odbyły się demonstracje i wiece pod znakiem walki przeciwko terrorowi politycznemu. Uczestnicy tych demonstracji domagali się również nawiązania normalnych stosunków między Wietnamem południowym a Wietnamską Republiką Demokratyczną.

MIES KRAKOWSKA
Witajcie a chleb
Trzeba zacząć od własnego przykładu!

O późnienie w skupie zboża jest w dalszym ciągu duże (najwyższe wykonanie planu sierpniowego miało na 27 bm. Dąbrowa Tarnowska, a i to zaledwie 52 proc.), niektóre powiaty starają się jednak nadrobić je w coraz lepszym tempie: np. w Miechowskim skupiono ubiegłej soboty 612 ton. Dobrze oddziaływują dostawy zbiorowe, jedna pociąga za sobą drugą — łańcuch ten wydłużył się np. w Proszowie do 32 takich dostaw (ostatnia z grom. KLI-MONTÓW).

Wykonanie planów powiatowych hamuje jednak wciąż jeszcze duża liczba gromad, w których postępy skupu są niskie. Prawie zawsze okazuje się, że nie działa tam drugi niezbędny czynnik pełnej mobilizacji chłopów do odstaw — przewodnictwo aktywu. W poprzednim numerze pisaliśmy o tym obszerniej, dziś tylko jeden charakterystyczny przykład. Grom. OGRÓDZIEC w pow. olkuskim miało do ostatnich dni wykonany swój nieduży plan skupu zaledwie w kilkunastu procentach. Jaka główna przyczyna? Z wyjątkiem członka Prezydium GRN ob. Ziązi, nikt z czołowego aktywu tej gromady (odnosi się to również do przewodniczącego Prezydium GRN, tow. Karonia) do tego czasu nie dopełnił swego obowiązku.

Wielkie podsumowanie dorobku Tęgoborza

Nad Jeziorem Rożnowskim w Tęgoborzu zebrano się kilkaset osób. Podniosły nastroje — przemówienia. Między innymi prezes ZP ZSCH tow. KURZYDŁO wyraził chłopom użnanie za duży wysiłek włożony w realizację zadań postawionych przez II Zjazd Partii i zaświadomił o przynajmniej gromadzie przez powiat nagrody w postaci maszyny rolniczej wartości 2000 zł.

A potem otwarto gromadzką wystawę rolniczą, pierwszą tego rodzaju w województwie, ukazującą dorobek chłopów Tęgoborza, Zawadki i Białowody. Długo przysławiali zwyciężający przed konsem żębem (odmiana kukurydzy) wysokości 3 m, przy którym widniała tabliczka z napisem: „Stanisław MRZYGŁÓD — 1200 q z ha”. Pożdziw budziła pszenica „Bawarska”, której Józef TOKARZ zebrał 31 q z ha; ten sam gospodarz pokazał owies o wydajności 27 q z ha. Wiele debatowano przysiadając się rzepakowi Władysława SOWY, który dał 6,5 q z 25 arów, a już przy stoliku Józefa ZAJĄCA ktoś zaczął niedowierzająco kręcić głową:

— Te ziemniaki to chyba spod kilku krzaków przynieśliście?
— Możecie sobie sprawdzić na moim polu — odrzekł Zajac niestropiony.

Ów przodujący gospodarz dał chyba najwięcej eksponatów: i kukurydzy, i zboża, i warzywa, i owoce różne. Nadtó wraz z Piotrem OLEKSYM popisał się wynikiem uprawy nowej rośliny pastewnej zwanej pają i oraz trągras francuskiego na nasienie, z plonem 250 kg z ha.

Największy dział wystawy stanowią owoce — nie dziwota, gdyż Tęgoborzanie mają około 300 ha pod sadami. Oto „Tęgoborzanka” — odmiana jabłoni wyhodowana przez Jana BIEDRONIA. Oto brzoskwi-

nia wielkości średniego jabłka, produkcji MARCACHA. A potem warzywa: np. tyczna fasola szparagowa, której 9 kg z jednego krzaka zebrała Janina POCHĘCHA. Pszczelarstwo: miód z pasieki DROGOSIA, która przyniosła mu w tym roku ponad 20 tys. zł dochodu. Hodowla drobiu: indyk „mamut” od Władysława SOWY o wadze 12 kg, 5-miesięczne niołki rasy „zielonolotka” od Józefa POPIELA itd. itd.

Ogółem było na wystawie ponad 170 eksponatów od około 100 chłopów gromady Tęgoborza. Ale właściciele każdy miaby tu co pokazać: przeciętny plon zbóż wyniesie w tym roku 20 q z ha, buraków pastewnych jakieś 600 q, cukrowych 350 q; wspaniale obrodziły warzywa i owoce. Zwiedzających wciąż przybywało i to z coraz dalszych wsi: z Łososiny, Świdnika i innych. W ciągu pierwszych 2 godzin obok eksponatów przwinęło się około 500 osób.

Na szczególną uwagę zasługują niedawna sesja lutejszej GRN, na której rozważano zagadnienia IV Plenum i 5-letniego planu rozwoju rolnictwa, Między innymi prezes koła gromadziekiego ZSCH, radny KUZYMA powiedział wtedy w dyskusji:

— Jest w gromadzie wiele porozuczanych, słabo wykorzystywanych maszyn. A jakbyśmy tak złożyli spółkę maszynową?... Jest u nas gina, nadatna na cegle. A czyby nie mogła u nas powstać spółdzielnia cegielniowa?...

Z Huty im. Lenina

Walcownia blach ciągłych w centrum uwagi budowniczych

Budowa walcowni blach ciągłych na gorąco w Hucie im. Lenina powinna być zakończona jeszcze w grudniu br. Wyomaga to od budowniczych tego największego obiektu w kombinacie, pełnej mobilizacji wszystkich zasobów materialnych, organizacyjnych i rezerw ludzkich.

O ile tę mobilizację wykazu-

ją załogi budowlane i montażowe, to w dalszym ciągu nie nadają ze swymi zadaniami Zjednoczenie Robót Zmechanizowanych. Z winy dotychczasowej organizacji pracy w tym przedsiębiorstwie powstały i istnieją dotąd poważne opóźnienia. Posiadany w tej chwili potencjał, przy lepszej mobilizacji pracowników ZEZ i polonim jego wykorzystaniu, powinien zapewnić terminowe zakończenie robót.

Apelujemy do kierownictwa ZEZ, do operatorów i całego zespołu, aby dolożyli wszelkich starań i na czas przekazywali powierzone im odcinki pracy. W tych gorących dniach, jakicy czekają obecnie załogę budującą walcownię, na czoło walki o terminowe wykonanie planu winni wysunąć się członkowie partii i aktywi związkowi.

Budowniczości walcowni! Od was zależy czy ten piękny i wielki obiekt zostanie zbudowany i uruchomiony zgodnie z terminem. (rw)

Wielki strajk stoczniovcw hamburskich



24 sierpnia br. wybuchł strajk 8 tys. robotników stoczni „Howaldtswerke” w Hamburgu. Robotnicy domagali się podwyżki płac. W trzecim dniu strajku — 24 bm. — odbyło się zebranie strajkujących, na którym powzięto decyzję kontynuowania strajku aż do zwycięstwa. W tym samym dniu strajkujący robotnicy zajęli dok nr 3, na którym kierownictwo stoczni chciało wykonać remont statku przy pomocy tamisstrajków. Na zdjęciu: robotnicy okupują dok nr 5. Fot. CAP

Konferencja Unii Międzyparlamentarnej wypowiada się za pokojowym współistnieniem

29 bm. na konferencji Unii Międzyparlamentarnej kontynuowano dyskusje nad zagadnieniem bezpieczeństwa międzynarodowego i rozbrojenia.

Przedstawiciel Niemieckiej Republiki Federalnej Ehler oświadczył, że rozbrojenie jest niemożliwe bez wzajemnego zaufania, bez usunięcia strachu, iż temu czy innemu narodowi narzuci się system społeczno-polityczny, którego on nie chce. Mimo rozkładania napięcia międzynarodowego — oświadczył mówca — strach taki wciąż jeszcze istnieje. Ehler wypowiedział się za zakazem broni masowej zagłady oraz za systemem ścisłej kontroli nad realizacją tego zakazu.

Następnie przemawiała delegatka ZSRR, Pankratowa. Stwierdziła ona, że delegacja radziecka uważa rezolucję w kwestii bezpieczeństwa zbrojowego za możliwą do przyjęcia. Związek Radziecki — ciągnęła Pankratowa — od dawna domaga się stworzenia systemu bezpieczeństwa zbrojowego w Europie. Idea bezpieczeństwa zbrojowego w pojęciu ludzi radzieckich opiera się na zasadzie zlikwidowania wrogich bloków, stworzenia takiego systemu bezpieczeństwa, który objąłby wszystkie narody — wielkie i małe.

Pankratowa oświadczyła w zakończeniu: „Stwierdzamy z zadowoleniem, że konferencja Unii Międzyparlamentarnej przyłącza swój głos do milionów tych głosów, w imieniu których przemawiało tu w Helsinkach Światowe Zgromadzenie Sił Pokoju, zwracając się do ONZ, wszystkich parlamentów i rządów, do wszystkich uczciwych, postępowych sił na świecie z apelem o pokojowe współistnienie i współpracę państw o różnych ustrojach politycznych, o utrwalenie pokoju i bezpieczeństwa.”

Delegat polski Konstanty Lubiński omówił propozycję angielsko-francuskiej i radzieckiej w sprawie rozbrojenia, podkreślając, że propozycja ta ma wiele punktów zbliżonych. Stwierdził on także, że w kwestiach bezpieczeństwa zbrojowego punkty widzenia

Jedenasta rocznica wyzwolenia Paryża

Tysiące Paryżan zebrało się w niedzielę 28 bm. na placu w pobliżu dworca Montparnasse dla uczczenia jedenastej rocznicy wyzwolenia Paryża. Przed jedenastu laty generał hitlerowski von Scholtitz podpisał akt kapitulacji niemieckiego garnizonu Paryża.

Na trybunie wzniesionej na placu i udekorowanej flagami francuskimi, radzieckimi, angielskimi i amerykańskimi zajęli miejsca: przewodniczący Paryskiego Komitetu Wyzwolenia Andre Tollet, generał Jolville, członekowie paryskiej Rady Miejskiej, przedstawiciel prefekta policji, członkowie Biura Politycznego Francuskiej Partii Komunistycznej Raimond Guyot i Laurent Casanova, członek Rady Republiki Leo Amon oraz przedstawiciele organizacji b. uczestników Ruchu Oporu.

Wśród oklasków zebranych, Andre Tollet odczytał apel Paryskiego Komitetu Wyzwolenia do ludności stolicy Francji. Uczestnicy wiecu złożyli wieniec przed pomnikiem kojarz francuskich poległych w walce o wyzwolenie Paryża.

Wiecie i zebrania dla uczczenia rocznicy wyzwolenia Paryża odbyły się 27 i 28 bm. w wielu dzielnicach stolicy i miejscowościach okolicznych. Oficjalne uroczystości odbyły się przed Grobem Nieznanego Żołnierza na placu Etienne i w Radzie Miejskiej.

SPORT

Deszcz psuje szyki lekkoatletom

Przygotowujący się w Krakowie do między państwowego triathlonu lekkoatletycznego z udziałem Czechosłowaków i Rumunów juniorzy polscy rozegrali w poniedziałek dalsze eliminacje. Z powodu ulewnej deszczu rozegrano tylko trzy konkurencje: — Bieg na 2.000 m zakończył się zwycięstwem Galdy (Budowlani Gdańsk) — 5,53 min. przed Waluchem. W rzucie młotem zwyciężył Ciepiły (Budowlani Wrocław) — 52,59 m przed Pińczukiem (Stal Elbląg) i Rzepeckim (Budowlani Gdańsk).

Pchnięcie kulą kobiet wygrała Sankowska (Kolejarz Warszawa) — 11,93. Dalsze miejsca zajęły Pawlikowska (Zryw Kraków) i Kaczyńska (Start Tezów). Dokończenie eliminacji nastąpi w wtorek 30 bm. na stadionie Sparty.

„Tojo” nie zawiodł
Nowy triumf polskich wioślarzy
Sport polski przylżył znow wielki triumf. Nad torami wioślarskim Gądkawy zawiązała na maszcie biało-czerwona flaga wzniesła nowy sukces polskich wioślarzy. Po raz pierwszy w historii naszego wioślarstwa a po raz pierwszy wojnie na listę mistrzów Europy wioślarzy z awansu z Blatym Oriem na pierwszym miejscu. Tadeusz Kocerka — mistrz Europy w jedynkach — to wódz prawdziwy awansu. Wyrwał, ambliwa pracą wywalczył sobie miejsce wśród najlepszych. Pierwszym jego sukcesem na skalę międzynarodową było zdobycie w 1949 roku w Budapeszcie tytułu akademickiego mistrza świata. Sukces ten powtórzył popularny „Tojo” również w dwa lata później w Berlinie. Na Olimpiadzie w Helsinkach Kocerka zdobył brązowy medal. Dwa tytuły wicemistrza Europy uświetniły wreszcie zdobycie laureatu wioślarstwa najlepszego wioślarza kontynentu, co stanowi godne uświetnienie 11-letniej kariery naszego znakomitego wioślarza.

Trzeba tu podkreślić, że Kocerka jest jedynym w okresie powojennym na świecie zawodnikiem, który w ciągu jednego sezonu może pozyskać się dwoma tak cennymi zwycięstwami, jak zdobywca „Diamond Sculls” w Henley i mistrzostwa świata w Warszawie. Zdobycie przez Kocerkę mistrzostwa Europy w Gandawie, to obok zwycięstw naszych bokserów na mistrzostwach belfickich i światowego biegu Chromika w czasie II MISM — największy sukces naszego sportu w ciągu ostatnich miesięcy.

Najcenniejsze, a pięta w tegorocznym sezonie zwycięstwo Kocerki nie jest zapewne ostatnim słowem tego wioślarza. Z tym właśnie zawodnikiem wiążemy wiele nadziei w związku z zbliżającą się Olimpiadą w Melbourne, gdzie „Tojo” walczyć będzie o miano najlepszego wioślarza-amatora świata.

Ważna uczelnia konkursów PKOL
Komisja konkursów PKOL podaje do wiadomości, iż wszyscy uczestnicy VII konkursu PKOL, którzy nadesłali bezbłędnie rozwiązania powinni do dnia 7 września podesłać numery wygranych kuponów do Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Numery można zgłaszać telefonicznie, telefornie lub osobiście. Adres Polskiego Komitetu Olimpijskiego: Warszawa, ul. Wilcza 51, m. 12, tel. 849-71 i 850-38.

Szachisci AZS Kraków wygrywają
W szóstym dniu rozgrywanym w Wrocławiu drużynowych mistrzostw Polski w szachach uzyskał następujące wyniki: AZS Wrocław — Start Szczecin 7,3, Start Stalino 5,5, Sparta Kraków 5,5, Warta Poznań — AZS Gliwice 4,5,5, AZS Warszawa — Włókniarz Łódź 6,5,3,5, Sparta Skarżysko — AZS Kraków 2,5,7,5. — Kolejność po 6 rundach: 1) AZS Gliwice, 2) Włókniarz Łódź, 3) AZS Warszawa, 4) AZS Wrocław, 5) Sparta Kraków, 6) Start Stalino, 7) AZS Kraków.

Żuźlowcy szwedzcy zwyciężają we Wrocławiu
We Wrocławiu rozegrany został w poniedziałek indywidualny turniej żuźlowy z udziałem goszczących obecnie w Polsce zawodników szwedzkich. Zwyciężył Soermander — (Szwecja) przed swym rodakiem Fahlendem i Krzesińskim (Polska). 4 i 5 miejsca zajęli ex aequo Nilsson (Szwecja) i Teodorowicz (Polska). Szwedzi wygrali większość biegów — z zawodników polskich najlepszy był Krzesiński.

Polak rekordzista świata w skoku ze spadochronem
Doskonałe wyniki uzyskali ostatnio nasi skoczkowie spadochronowi. Zawodnik Centralnego Aeroklubu LPZ w Warszawie — Lipowcaż uzyskał w skoku docelowym z wysokości 1.500 m z opóźnieniem otwarcia spadochronu średnią oddalenia od środka kół w dwóch skokach 20 m 20 cm. Wynik ten jest nie tylko nowym rekordem Polski, a rezultatem lepszym od dotychczasowego rekordu świata.

Kto zwinął? Znow awantury na boisku piłkarskim
Tym razem miało to miejsce na boisku Nadwiślańskim w czasie sko także część bardziej nerwowych „kibiców” Sparty. Wyponiędzy Nadwiślańskim a Spartą — Dębniak. Na kilka minut przed końcem meczu, kiedy wynik brzmiał 2:1 na korzyść Nadwiślańskich, drużyna gości po rzucie rożnym strzeliła wyrównującą bramkę. Stalo się to w sposób jak najbardziej prawidłowy. Bramkę tę uznał sędzia sędzia główny ob. Stane, bo zagwiżdżał i ruchem ręki nakazał grę od środka. Zdarwało się, że wszystko w porządku. Zaden bowiem z widzów ta większość ich stanowią przeciwi „kibice” Nadwiślańskich nie zakwestionował tej bramki. Tymczasem zdarzył się wypadek dość niezwykły. Po drugiej chwili, kiedy grała Sparta-Dębniak już się dostatecznie z radości wycedowali i biegli ku środkowi boiska — nagle wyskoczył machając czołgawką sędzia bochny, pobiegł do sędziego głównego, zamienił z nim kilka słów i sędzia główny nakazał grę od wcznki. Trudno opisać wrażenie wid-wni i boisku. Dostawnie „akt nie rozuin” i co cudo: sędziemu bochnemu, a jeszcze bardziej musiało zadziwić postępowanie sędziego głównego, jak dramatycznym momencie, w meczu, który mógł być decydującym o wejściu do trzeciej ligi.

Zwycięskie zakończenie strajku metalowców w Kassel oraz stoczniovcw Hamburga

BERLIN
W wyniku rokowań między przedstawicielami strajkujących robotników zakładów Henshela w Kassel a dyrekcją fabryki 10-tygodniowa załoga przystąpiła w poniedziałek do pracy.

Kierownictwo zakładów zmuszone zostało do ustępstw. Robotnicy otrzymali wypłatę należnych im normalnie zarobków za okres strajku, a dyrekcja wyraziła gotowość kontynuowania rozmów w sprawie żądań dotyczących podwyżki płac. Robotnicy zakładów ostrzegali jednak, że znów przerwą prace jeżeli nie zostaną całkowicie spełnione ich żądania.

Do ustępstw na rzecz robotników zmuszona została również dyrekcja hamburskich stoczni „Howaldtswerke” która, jak wiadomo, zwołała z pracy wszystkich strajkujących.

Ludność Saary pragnie pokoju i przyjaźni

Posiedzenie kierownictwa KPD Zagłębia Saary

BERLIN
Agencja ADN podaje, że 28 sierpnia w Saarbrücken odbyło się posiedzenie kierownictwa Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) Zagłębia Saary. Referat w sprawie obecnej kampanii plebiscytowej w Zagłębiu Saary wygłosił pierwszy sekretarz kierownictwa KPD Saary, P. Bäsel. Stwierdził on, że wśród ludności Saary rośnie wola przyjaźni i porozumienia między narodami. Separatysty i szowiniści Saary prowadzą jednak politykę zupełnie inną. W związku z tym powstaje konieczność wzmocnienia walki o odprężenie międzynarodowe i porozumienie między narodami. Trzeba również — podkreślił Bäsel — w myśl ostatniej propozycji Izby Ludowej NRD, walczyć o opracowanie wspólnego ogólnoniemieckiego stanowiska na rozpoczynającą się w październiku w Genewie konferencji ministrów spraw zagranicznych.

Kierownictwo KPD Saary wysłało pisma do rządów Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej, wzywające oba rządy do działania w duchu wzajemnego zbliżenia. Wystosowano również list otwarty do ludności Saary i pisma z podzwońieniami do kierownictwa KPD, Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności oraz Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej.

Radziecka delegacja rolnicza zwiedza Kanadę

NOWY JORK
Przebywająca obecnie w Kanadzie na zaproszenie rządu tego kraju radziecka delegacja rolnicza wyjechała 27 bm. z Montrealu do Ottawy.

W drodze do stolicy Kanady delegacja zwiedzała obszary rolnicze w prowincjach Quebec i Ontario oraz odwiedziła farmę prowadzącą ogólniemieckiej Federacji Rolniczej w Hanne. Podczas tych odwiedzin delegacja podziwiała gospodarstwo farmy, wiceminister rolnictwa Gordon Taggart oraz przedstawiciele miejscowych kół rolniczych.

Witając członków delegacji radzieckiej Hannem powiedział: „Podejmują Was dziś farmerzy kanadyjscy. Cieszą się, że w ich imieniu, jako ich przedstawicieli, mogą powitać i zaprosić do farmerskiego kręgu naszych gości honorowych reprezentujących rolnictwo i pracowników rolnictwa Związku Radzieckiego. Farmerzy Kanady uważają, że przyjaźń oparta o dobrą wolę narodów różnych krajów jest najlepszym spoiwem dla pokojowego budownictwa na całym świecie. Pragnęliśmy, abyście opowiedzieli o tym rolnikom radzieckim, przekazując im pozdrowienia od farmerów Kanady.”

W imieniu kanadyjskiego Ministerstwa Rolnictwa witad delegatów wiceminister rolnictwa Taggart. „Cieszą nas to, że przyjeżdżacie do Kanady — oświadczył on — i pokazujemy Wam wszystko, co Was interesuje”.

Przewodniczący delegacji radzieckiej W. Mackiewicz podziękował za serdeczne przyjęcie. Następnie delegat zwiadził farmę i wręczył Hannemowi w podarunku artystycznie wykonaną szkatułkę. Hannem serdecznie podziękował za ten podarunek i powiedział, że będzie mu on „przyminał o przyjaźni rolników kanadyjskich i radzieckich”. Dnia 29 bm. delegacja przybyła do prowincji Saskatchewan — należącej do największych obszarów rolniczych Kanady.

Na geneuskiej drodze

rykańskich reakcjonistów, gdyby nie rzuciły one pewnego światła na trudności, na jakie zagadnienie rozbrojenia może natrafic na sesji Podkomisji Rozbrojenia ze strony tych, którzy upatrują swe zyski w zbrojeniach.

ZBYT JEDNAK wyraźnie zarysowała się przed ludzkością wizja pokojowego życia i piynacy z niej dobroty, by interesy garstki mogły na dalszą miarę dominować nad interesami społeczeństwa. Dziś już amerykański robotnik potrafi sobie wyliczyć, że jeden ciężki bombowiec kosztuje tyle, ile 30 nowoczesnych murowanych budynków szkolnych, kosztuje on tyle ile dwie duże elektrownie, z których każda może obsłużyć miasto, liczące 60 tys. mieszkańców. Dziś lekarz angielski wyliczył sobie, że za cenę bombowca można zbudować dwa całkowicie wyposażone szpitale, a francuski automobilista przeliczył cenę tego bombowca na 50 mil betonowej szosy.

Próci ludzie zaczynają liczyć i pomagać w kalkulacjach tym, którzy trzymają w swych rękach strzyżów. Dziś kalkuluje i prezydent Eisenhower: „Za jeden samolot myśliwski płacimy pół miliona buszli pszenicy. Za jeden okręt-niszczyciel, płacimy naszymi domami, w których mogłoby zamieszkać ponad osiem tysięcy ludzi”.

W kalkulacjach tych „pomaga” niektórym i fakt, że utracili monopol broni atomowej, że wielka siła obozu socjalizmu najmówniej dowodzi bezcelowości polityki „z pozycji siły”. Słowem, zaczyna panować w umysłach wszystkich uczciwych ludzi świata idea, że każdy spuszczony na wodę okręt wojenny, każda wyprodukowana rakietka, każde działo oznacza w ostatecznym wyniku — okradanie tych, którzy są głodni, a nie mają co jeść, tych, którym jest zimno, a nie mają odzieży.

Podobne kalkulacje i rozważania niewątpliwie pogłębia na obecnej sesji Podkomisji Rozbrojenia w Nowym Jorku zrodzona w Genewie — atmosfera wzajemnego zrozumienia, współpracy, woli odciążenia ludzkości od nadmiernych wydatków zbrojeniowych.

Terror przed wyborami w Kambodży

PEKIN
Jak donosi agencja Nowych Chin, rząd Kambodży, gdzie 11 września mają się odbyć powszechne wybory, wywiera ostry nacisk na ludność, aby nie głosowała na kandydatów partii postępowych.

Władze Kambodży nie cofają się do głosowania na kandydatów partii króla Sianuka. Władze Kambodży terroryzują jednocześnie kandydatów z ramienia partii postępowych. W prowincji Kompong Czang został aresztowany kandydat z ramienia „Grupy Ludowej”, tj. politycznej organizacji b. uczestników wojny wyzwolenia. W tym samym czasie, w pierwszych dniach sierpnia br., został aresztowany drugi kandydat wyłoniony przez tę samą partię. Aresztowani są torturowani przez policję. Do chwili obecnej przebywa w więzieniu co najmniej 5 kandydatów postępowych.

Zgodnie z propozycjami radzieckimi, które w zakresie rozbrojenia konwencjonalnego zbliżają się do propozycji angielskiej i francuskiej, siły zbrojne USA, ZSRR i Chin Ludowych powinny być zredukowane do poziomu od 1.000.000 do 1.500.000 żołnierzy dla każdego z tych państw, a siły zbrojne Anglii i Francji powinny liczyć po 650.000 żołnierzy.

Wraz z rozbrojeniem konwencjonalnym przeprowadzonym etapami zakaz broni masowej zagłady. Zaczynają odkładać w broni atomowej i wodorowej, poprzez uroczyste zobowiązanie do niestosowania broni jądrowej, a następnie wreszcie w końcu 1957 roku do usuwania z arsenałów i niszczenia broni termojądrowej.

Ważnym elementem radzieckiej propozycji rozbrojenowej jest sprawa kontroli nad przestrzeganiem postanowień proponowanego układu. Wychodząc z założenia, że przygotowanie współczesnej wojny związane jest z koniecznością koncentracji wojsk w portach, węzłach kolejowych i na lotniskach, rząd radziecki proponuje ustanowić w tych punktach — na zasadzie wzajemności — stałe placówki inspekcji Międzynarodowego Organu Kontrolnego. Organ kontroli miałby zarazem prawo żądania od wszystkich państw niezbędnych informacji o realizacji posunięć w dziedzinie redukcji

Pras Sarwie zamieszcza komentarz poświęcony obradom Podkomisji. Autor przypo-

Wszystkie te fakty stwarzają nader dogodną atmosferę dla obrad Podkomisji Rozbrojenia w Nowym Jorku. Perspektywy sesji Podkomisji Rozbrojenia wstrajają na przeto optymistyczne. I to wbrew insynuacjom pewnych kół amerykańskich, które uważają, że tylko krew ludzka może naoliwić tryby ich maszyn przemysłowej i nie chcą na razie dostarczyć, że wraz z rozbrojeniem, wraz z odbudową wzajemnego zaufania ożywi się współpraca gospodarcza i wymiana handlowa — ten ważki czynnik rozwoju i rozkwitu współczesnej gospodarki świata.

Teror przed wyborami w Kambodży

PEKIN
Jak donosi agencja Nowych Chin, rząd Kambodży, gdzie 11 września mają się odbyć powszechne wybory, wywiera ostry nacisk na ludność, aby nie głosowała na kandydatów partii postępowych.

Władze Kambodży nie cofają się do głosowania na kandydatów partii króla Sianuka. Władze Kambodży terroryzują jednocześnie kandydatów z ramienia partii postępowych. W prowincji Kompong Czang został aresztowany kandydat z ramienia „Grupy Ludowej”, tj. politycznej organizacji b. uczestników wojny wyzwolenia. W tym samym czasie, w pierwszych dniach sierpnia br., został aresztowany drugi kandydat wyłoniony przez tę samą partię. Aresztowani są torturowani przez policję. Do chwili obecnej przebywa w więzieniu co najmniej 5 kandydatów postępowych.

Zgodnie z propozycjami radzieckimi, które w zakresie rozbrojenia konwencjonalnego zbliżają się do propozycji angielskiej i francuskiej, siły zbrojne USA, ZSRR i Chin Ludowych powinny być zredukowane do poziomu od 1.000.000 do 1.500.000 żołnierzy dla każdego z tych państw, a siły zbrojne Anglii i Francji powinny liczyć po 650.000 żołnierzy.

Wraz z rozbrojeniem konwencjonalnym przeprowadzonym etapami zakaz broni masowej zagłady. Zaczynają odkładać w broni atomowej i wodorowej, poprzez uroczyste zobowiązanie do niestosowania broni jądrowej, a następnie wreszcie w końcu 1957 roku do usuwania z arsenałów i niszczenia broni termojądrowej.

Ważnym elementem radzieckiej propozycji rozbrojenowej jest sprawa kontroli nad przestrzeganiem postanowień proponowanego układu. Wychodząc z założenia, że przygotowanie współczesnej wojny związane jest z koniecznością koncentracji wojsk w portach, węzłach kolejowych i na lotniskach, rząd radziecki proponuje ustanowić w tych punktach — na zasadzie wzajemności — stałe placówki inspekcji Międzynarodowego Organu Kontrolnego. Organ kontroli miałby zarazem prawo żądania od wszystkich państw niezbędnych informacji o realizacji posunięć w dziedzinie redukcji

Wszystkie te fakty stwarzają nader dogodną atmosferę dla obrad Podkomisji Rozbrojenia w Nowym Jorku. Perspektywy sesji Podkomisji Rozbrojenia wstrajają na przeto optymistyczne. I to wbrew insynuacjom pewnych kół amerykańskich, które uważają, że tylko krew ludzka może naoliwić tryby ich maszyn przemysłowej i nie chcą na razie dostarczyć, że wraz z rozbrojeniem, wraz z odbudową wzajemnego zaufania ożywi się współpraca gospodarcza i wymiana handlowa — ten ważki czynnik rozwoju i rozkwitu współczesnej gospodarki świata.

Teror przed wyborami w Kambodży

PEKIN
Jak donosi agencja Nowych Chin, rząd Kambodży, gdzie 11 września mają się odbyć powszechne wybory, wywiera ostry nacisk na ludność, aby nie głosowała na kandydatów partii postępowych.

Władze Kambodży nie cofają się do głosowania na kandydatów partii króla Sianuka. Władze Kambodży terroryzują jednocześnie kandydatów z ramienia partii postępowych. W prowincji Kompong Czang został aresztowany kandydat z ramienia „Grupy Ludowej”, tj. politycznej organizacji b. uczestników wojny wyzwolenia. W tym samym czasie, w pierwszych dniach sierpnia br., został aresztowany drugi kandydat wyłoniony przez tę samą partię. Aresztowani są torturowani przez policję. Do chwili obecnej przebywa w więzieniu co najmniej 5 kandydatów postępowych.

Zgodnie z propozycjami radzieckimi, które w zakresie rozbrojenia konwencjonalnego zbliżają się do propozycji angielskiej i francuskiej, siły zbrojne USA, ZSRR i Chin Ludowych powinny być zredukowane do poziomu od 1.000.000 do 1.500.000 żołnierzy dla każdego z tych państw, a siły zbrojne Anglii i Francji powinny liczyć po 650.000 żołnierzy.

Wraz z rozbrojeniem konwencjonalnym przeprowadzonym etapami zakaz broni masowej zagłady. Zaczynają odkładać w broni atomowej i wodorowej, poprzez uroczyste zobowiązanie do niestosowania broni jądrowej, a następnie wreszcie w końcu 1957 roku do usuwania z arsenałów i niszczenia broni termojądrowej.

Ważnym elementem radzieckiej propozycji rozbrojenowej jest sprawa kontroli nad przestrzeganiem postanowień proponowanego układu. Wychodząc z założenia, że przygotowanie współczesnej wojny związane jest z koniecznością koncentracji wojsk w portach, węzłach kolejowych i na lotniskach, rząd radziecki proponuje ustanowić w tych punktach — na zasadzie wzajemności — stałe placówki inspekcji Międzynarodowego Organu Kontrolnego. Organ kontroli miałby zarazem prawo żądania od wszystkich państw niezbędnych informacji o realizacji posunięć w dziedzinie redukcji

Wszystkie te fakty stwarzają nader dogodną atmosferę dla obrad Podkomisji Rozbrojenia w Nowym Jorku. Perspektywy sesji Podkomisji Rozbrojenia wstrajają na przeto optymistyczne. I to wbrew insynuacjom pewnych kół amerykańskich, które uważają, że tylko krew ludzka może naoliwić tryby ich maszyn przemysłowej i nie chcą na razie dostarczyć, że wraz z rozbrojeniem, wraz z odbudową wzajemnego zaufania ożywi się współpraca gospodarcza i wymiana handlowa — ten ważki czynnik rozwoju i rozkwitu współczesnej gospodarki świata.

Zastrzyki

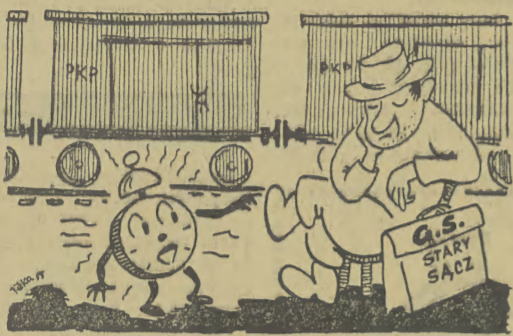
Niesforzny abonent

„Ruch” znajduje słusznego podstawa do złożenia skargi na niesfornego abonenta, ob. Stanisława Sąddeckiego, studenta AGH w Krakowie, prenumerującego czasopismo „Przebieg odlewnicwa” Dnia 18 lutego br. Stanisław Sąddecki wrócił się piśmie do „Ruchu” w Stalinoogrodzie z żądaniem nadania mu egzemplarzy „Przebiegu odlewnicwa” nie dostarczonych we właściwym czasie. „Ruch” niezwłocznie zareagował i już po upływie dwóch miesięcy Stanisław Sąddecki znalazł się w posiadaniu listu, w którym mu udowodniono, że otrzymał wszystkie egzemplarze. Mimo autorytatywności odpowiedzi, Stanisław Sąddecki powiela w słusznosci jej argumentacji, co oznacza, iż nie wierzy w posiadanie



tego, czego nie ma, a co — jak twierdzi „Ruch” — w rzeczywistości otrzymał. W tym stanie rzeczy należy chylić czoła przed wielkodusznością „Ruchu”, który zamiast zaskarżyć niesfornego abonenta, wyrozumiało i cierpliwie bagatelizuje jego pretensje.

Nie dociera



PKP skarżą się, że Główna Spółdzielnia Sam. Chł. w Starym Sączu przetrzymuje na stacji wagony towarowe.

Sprawdziliśmy tę skargę, i teraz, po wstępnym jej rozpatrzeniu postanawiamy zdemontować szkodliwą piótkę, jaką PKP uknuło na Główną Spółdzielnię w Starym Sączu. Okazuje się bowiem, że PKP żadnych strat nie ponosi. — Główna Spółdzielnia jest nadzwyczaj uczciwym płatnikiem. W jednej tylko połowie miesiąca sierpnia skrupulatnie uregulowała rachunek za przestój wagonów w ciągu 144 godzin.

Nawiasem mówiąc, ogólnie dążąc do obniżki kosztów własnych do Główny Spółdzielni w Starym Sączu nie docierają nawet w postaci nikiego echa. A jeżeli docierają, to są z najszybszą, podziwu godną niedobalnością lekceważone.

...Trzy w tyt



WDK — oznacza: Wojewódzki Dom Kultury w Krakowie. Jeden z naszych czytelników pyta, czy w WDK są jakieś kursy tańca. Nie jesteśmy w stanie udzielić ścisłej odpowiedzi. Możemy jedynie służyć informacją, że dobre chęci założenia takich kursów były.

Rok temu. Snując przypuszczenia na ten temat, łatwo można się domyślić, że organizatorzy kursów tańca przedchodzą właśnie tańca przeszłości. Opracowywać plan — i to jest pierwszy taneczny krok w przód. Ogłaszają publicznie — i to już drugi krok. Zapominają — czyli trzy kroki w tył. Przeczytali niniejsze — zaczęli opracowywać plan. Jak widzimy, klasyczny kółeczko. Brak widimy, klasyczny kółeczko. Brak widimy, klasyczny kółeczko.

Wstyd



Powiatowe Zakłady Mleczarskie w Olkuszach zięćli mistrzowi Michałowemu. Nadzie zbudowanie lodowni w Hubienicach. Michał Noga nie zawiódł. Postawił piękna lodownię, której jedynym mankamentem było zaledwie to, że nim z niej zjadano skożystać, zapadała się pod ziemię.

Pewnie ze wstydu. Ze mistrz wziął tyle pieniędzy, a robotę skończył. (Na podst. koresp. A. CYBULLA, KA, ST. SADECKIEGO, M. ŁOSIA, J. KREMSKIEGO).

ZYMEK



W Michalinie pod Warszawą przebywa na wakacjach 40-osobowa grupa dziewcząt Polonii Francuskiej. Są to w większości córki górników. Wspólnie z dziewczętami polskimi z Francji zamieszkują uczennice z różnych miast Polski. — Na zdjęciu: Nad rzeką Świder... CAP. fot. Piekowski

Linia Kraków-Stalinoogrod będzie zelektryfikowana

Z początkiem przyszłego roku rozpoczyna się pierwsze roboty nad elektryfikacją kolei w krakowskim okręgu kolejowym. Pierwszą elektryfikowaną arterią komunikacyjną będzie linia kolejowa łącząca Kraków ze Stalinoogrodem oraz cały węzeł nowohucki. W całej pełni trwają już prace związane ze sporządzeniem projektów i dokumentacji technicznej. Wykonują je Biuro Projektów i Studiów Kolejowych oraz Biuro Projektów Elektryfikacji Kolei w Warszawie. Poważną część dokumentacji jest już gotowa.

Prace dokumentacyjne koncentrują się wokół projektów modernizacji stacji leżących na szlaku krakowsko-stalinoogrodzkim. Chodzi w pierwszym etapie robót o to, aby przygotować linie do właściwych prac elektryfikacyjnych. Są to prace o niezwykle szerokim i trudnym zakresie. Na wszystkich stacjach linii Kraków-Stalinoogrod trzeba dokonać przebudowy peronów oraz zmodernizować torowiska, przystosować je do przebiegu pociągów elektrycznych. Na całej trasie ekipy robotnicze pracować będą nad przebudówką wielu skrajów kolejowo-drogowych i co się ściśle z tym wiąże nad budową nowych wiaduktów.

Równoległe z pracami modernizacyjnymi rozpocznie się z rokiem przyszłym budowa pierwszych podstacji elektrycznych, które zasilać będą w brad kolejowa linie wysokiego napięcia.

Trudne zadania oczekują zespoły robocze przy budowie stacji Prokocim. Prowadzone tu roboty mają ściśle związek z elektryfikacją linii Kraków-Stalinoogrod. W roku przyszłym z zespołami pracującymi w Prokocimiu ma oddać do użytku wiele nowych torów wraz z całokształtym wyposażeniem.

Już za niespełna trzy lata, w 1958 roku, będzie można do Stalinoogrodu wygodnie i szybko pojechać elektrycznymi.

Nowe placówki socjalne dla krakowskich kolejarzy

Wiele dalszych, nowych placówek socjalnych otrzymują w roku bieżącym kolejarze okręgu krakowskiego. Już niedługo, w dniu dorocznego święta kolejarskiego, przypadającego na druga niedzielę września otwarty zostanie nowo-wybudowany hotel robotniczy dla pracowników wezła Kraków-Plaszów. Znajdzie w nim wygodne mieszkanie około 150 kolejarzy.

W roku bieżącym oddany zostanie jeszcze do użytku drugi hotel robotniczy dla kolejarzy krakowskich. Dla dzieci kolejarzy nowosądeckich buduje się piękny, nowoczesny żłobek. Budowa jego dobiega już końca i w najbliższych miesiącach zostanie całkowicie ukończona.

Najpoważniejszą inwestycją przeznaczoną dla dzieci kolejarzy okręgu krakowskiego jest wielki dom zdrowia, którego budowę rozpoczęto w roku ubiegłym na Kowalcu koło Nowego Targu. Na pięknie położonym wzwieszeniu buduje się cały kompleks nowoczesnych gmachów wyposażonych we wszystkie niezbędne urządzenia lecznicze. Dom zdrowia będzie miał bowiem charakter dziecięcego prewentyrium. Warunki budowy są niezwykle trudne z uwagi na ukształtowanie terenu, tym niemniej przewiduje się oddanie zasadniczej części domu zdrowia w roku przyszłym. Koszty budowy tej inwestycji sięgają kilkunastu milionów złotych.

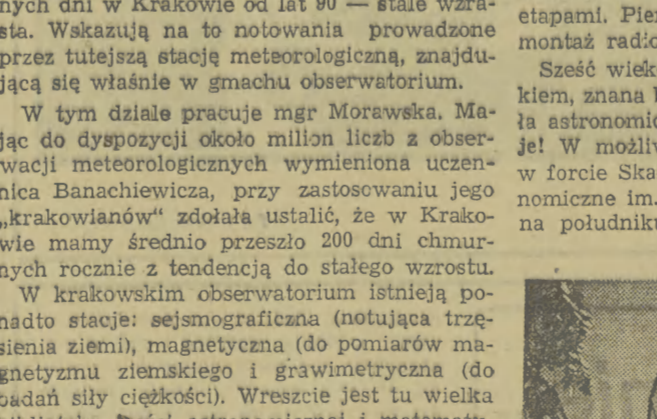
Z roku na rok potępsza się warunki opieki zdrowotnej nad kolejarzami okręgu krakowskiego. W roku bieżącym przekazano już do użytku dwie nowe przychodnie lekarskie w Rzeszowie i Bochni. W roku przyszłym podjęta zostanie budowa trzech dalszych przychodni: w Nowym Sączu, Wadowicach i Suchoj.

Koszem z góra 400 tysięcy złotych organizuje się dla rodzin kolejarzy ogólni działakowe. W roku bieżącym przekazano pierwsze partie ogólni działakowe dla kolejarzy w Bieżanowie, Nowym Sączu, Tarnowie i na Prądniku w Krakowie.

Rozszerza się również budowlany mieszkaniowe dla kolejarzy. W dniu tegorocznego święta kolejarskiego 15 rodzin otrzyma nowe mieszkania. Nieco później oddanych zostanie dla użytku dalszych 46 mieszkań przeznaczonych dla kolejarzy krakowskich.

Z rokiem przyszłym podjęta zostanie w Krakowie budowa nowego bloku mieszkalnego przeznaczanego dla kolejarzy skierowanego do wezła krakowskiego nakazem pracy. Podobny blok przekazany został już do użytku dla kolejarzy nowohuckich. (aw)

Na wczasach



Piękny ten basen pływacki jest atrakcją wczasowiczów w Glucholazach. Nie trzeba chyba dodawać, że korzystając z pogodnych dni sierpniowych z zapalem spędzają tam wolne chwile.

Rezerwa rezerw

Co jest w dyskusji nowego? Jak kształtują się w niej plany i zamierzenia budowniczych Nowej Huty? Jakimi drogami pragną je urzeczywistnić? — oto pytania nasuwające się słuchaczowi podczas sierpniowej konferencji partyjno-ekonomicznej ZBM w Nowej Hucie.

Odpowiedź na nie jest — ale niedostateczna i niepełna. Jest w tym, co już dokonano. Niezbyt jasno natomiast widzi się ja w tym, co ma się dokonać. Dlaczego? Czyżby brakowało niezbędnych danych dla przedwidzenia przyszłości?

Dane te są. To osiągnięcia ostatniego półroczu i okresu jeszcze początków jesieni sięgającego; jesieni ubiegłego roku. Wówczas to zaczęła się wielka rewolucja techniczna na budowie Nowej Huty, stosowanie na szeroką skalę prefabrykatów w budownictwie, wielki proces uprzemysłowienia budów. Dziś zbiera się pierwszy plon. Uprzemysłowienie ogarnie około 70 proc. budów. Podniosła się znacznie wydajność pracy. Plan budowy izb mieszkalnych za minione półroczcie przewidywał wykonanie 2.820 izb, a oddano więcej. Ziełdnozenie budujące Nową Hucę wysunęło się na jedno z lepszych pozycji wśród tego typu przedsiębiorstw.

Gdzież tu powody do zmartwienia? — może słusznie zapytać czytelnik. A jednak są. Jeśli nie do zmartwienia, to do dokonania pewnych zmian.

Wykazała to konferencja. Inż. HALLER, dyrektor Zjednoczenia z powagą i pietyszcem odwarzał — można by powiedzieć — na konferencji swój referat. Był to bardzo doborze opracowany materiał. Bogaty w fakty i przykłady. Czy samokrytyczny? Skądże. Po wtarzaniu się w nim wieleokrót słowa: „niedostatecznie jeszcze wykorzystywaliśmy”, „niedostatecznie jeszcze mobilizowaliśmy się”. Obok czego brzmiały te słowa i jakim faktem towarzyszyły? Np. niewykorzystaniu sprzętu itp. Można było słyszeć, że całymi tygodniami poszczególne urządzenia budowlane, sprzęt, nie były wykorzystywane.

— Kto winien, kto odpowiedzial za to, kto przyczynił się do dezorganizacji i niewykorzystywania rezerw i możliwości przedsiębiorstwa? Tego w referacie nie znalazłcie. O ile się nie myli nie padło w nim żadne nazwisko niedobrych, czy niefrasobliwego inżyniera lub majstra. Dlaczego? Z jakich powodów cechowała referat na konferencji taka „skromność”? Czyżby za cyframi, godzinami utraconej efektywności możliwości budowlanej przedsiębiorstwa „za maszynami i sprzętem” nie było odpowiedzialnego za to człowieka, pracownika?...

Czymże w takim razie staje się poszukiwanie rezerw jak nie ogólna i ogólnikowa w zasadzie gadanina o obniżeniu

kosztów własnych, zwiększaniu produkcji budowlanej? To referat. A dyskusja? Czyżby i podczas niej zachodziły podobne zjawiska: ogólnikowej i „bezzębnej”, jałowej na skutek braku wymieniania osób bezpośrednio winnych nie, dociągnięć i niedbalstw — krytyki?

Tylko dwóch ludzi wystąpiło na konferencji z konkretną i umiejscowioną personalnie krytyką Byli to: murarz NIPON i członek brzygady mechanicznego tyndkowania — BIEL.

Niepoń mówił: — Kierownictwo nie wychodzi na budowę (wymienił nazwiska).

Sala żywo zareagowała. Delegaci potakiwali. Ten i ów powiedział:

— I u nas tak jest.

Zadziwił niedlego z delegatów tyndkarz Biel. Zaczął on przemawienie od słów: — My tu mówimy o osiągnięciach. A dziś, w dniu naszej konferencji, cały odcinek KOR 11 stoi bez wapa... Nieestety, takich wypowiedzi nie było więcej.

Towarzysze wolli mówić o osiągnięciach. Jeśli krytykował — to bezosobowo, anonimowo. Doszukiwano się winy zwykle u projektanta. U siebie? Bodaj nigdy. Słowa: „niedostatecznie jeszcze wykorzystywaliśmy” stały się na konferencji nowohuckiej typowym przykładem źle rozumianego stosunku do krytyki; do jej zasadniczego postulatów: konkretności i wymieniania krytykowanej osoby.

To, co powiedzieliśmy mógłby ktoś uważać jedynie za przyczynę do narady. Wprawdzie istotny — ale przyczynę. Omawiano na niej ważne sprawy. Mówiono o perspektywach budownictwa, dalszego uprzemysławiania, mechanizowania robót wykończeniowych itd. Nowa Huta miała i ma prym w stosowaniu postępu technicznego na budowach. Tu zaczęła swe życie wielka płyta i wielki blok, po raz pierwszy w Polsce wchodzące na budowy mieszkalne. Tu, pomyslnie i sukcesywnie rozwija się współzawodnictwo o wzbogacenie naszego kraju, jego kadry budowlanej nowymi doświadczeniami. Współzawodnictwo z kim? Oczywiście z warszawskimi budowlanymi i osiedlami mieszkaniowymi. Wprawdzie o tym się nie mówi i nie ma co do tego oficjalnych danych, ale współzawodnictwo takie trwa, nie tylko w sensie moralnym.

Dzielić się doświadczeniami na konferencji partyjnej — to nie prawo, a obowiązek budowniczych. Tych zaś dwóch spraw nie było podczas obrad tj. krytyki i dzielenia się doświadczeniami.

Czy był na nowohuckiej konferencji ów szlachetny patos niezadowolona z siebie, z własnych osiągnięć? Owo „najbardziej partyjne z partyjnych uczuć”? — o którym pisał Ażajew, pisarz radziecki, autor reportażu z narady pracowników przemysłu w Moskwie: „Co było najistotniejsze, co wywarło silniejsze wrażenie podczas narady (...) To przede wszystkim patos niezadowolona z siebie, niezadowolona dążącego niemal we wszystkich przemówieniach towarzyszy, którzy przybyli przelot(...) z raportami o przedterminowym wykonaniu planu pięcioletniego”.

Był tu patos. I były osiągnięcia — tak, jak na naradzie moskiewskiej. Towarzysze przyznali z sukcesami na konferencje. — Ale patos ten — sklerowany został w niewłaściwe łożysko. W ślepa uliczka, której na imię: brak krytyki!

Kto jest temu winien? Prezydium? Tak, w znacznym stopniu. Nie umiało ono pokierować naradą. Mówiąc najogólniej: winien jest zły styl pracy i kierowania naradą. Konferencja partyjno-ekonomiczna, to ważny moment działalności partyjnej w przedsiębiorstwie. Głównym jej tematem jest poszukiwanie rezerw i dzielenie się doświadczeniami. Treścią obrad — stosowanie postępu technicznego i mobilizacja załogi. Brak krytyki, surowej i bezlitosnej w stosunku do ujawnianych braków i ich nosicieli, pozbawia konferencję atmosfery partyjności.

— Kto winien, kto odpowiedzial za to, kto przyczynił się do dezorganizacji i niewykorzystywania rezerw i możliwości przedsiębiorstwa? Tego w referacie nie znalazłcie.

O ile się nie myli nie padło w nim żadne nazwisko niedobrych, czy niefrasobliwego inżyniera lub majstra. Dlaczego? Z jakich powodów cechowała referat na konferencji taka „skromność”? Czyżby za cyframi, godzinami utraconej efektywności możliwości budowlanej przedsiębiorstwa „za maszynami i sprzętem” nie było odpowiedzialnego za to człowieka, pracownika?...

Czymże w takim razie staje się poszukiwanie rezerw jak nie ogólna i ogólnikowa w zasadzie gadanina o obniżeniu

kosztów własnych, zwiększaniu produkcji budowlanej? To referat. A dyskusja? Czyżby i podczas niej zachodziły podobne zjawiska: ogólnikowej i „bezzębnej”, jałowej na skutek braku wymieniania osób bezpośrednio winnych nie, dociągnięć i niedbalstw — krytyki?

Tylko dwóch ludzi wystąpiło na konferencji z konkretną i umiejscowioną personalnie krytyką Byli to: murarz NIPON i członek brzygady mechanicznego tyndkowania — BIEL.

Niepoń mówił: — Kierownictwo nie wychodzi na budowę (wymienił nazwiska).

Sala żywo zareagowała. Delegaci potakiwali. Ten i ów powiedział:

— I u nas tak jest.

Zadziwił niedlego z delegatów tyndkarz Biel. Zaczął on przemawienie od słów: — My tu mówimy o osiągnięciach. A dziś, w dniu naszej konferencji, cały odcinek KOR 11 stoi bez wapa... Nieestety, takich wypowiedzi nie było więcej.

Towarzysze wolli mówić o osiągnięciach. Jeśli krytykował — to bezosobowo, anonimowo. Doszukiwano się winy zwykle u projektanta. U siebie? Bodaj nigdy. Słowa: „niedostatecznie jeszcze wykorzystywaliśmy” stały się na konferencji nowohuckiej typowym przykładem źle rozumianego stosunku do krytyki; do jej zasadniczego postulatów: konkretności i wymieniania krytykowanej osoby.

To, co powiedzieliśmy mógłby ktoś uważać jedynie za przyczynę do narady. Wprawdzie istotny — ale przyczynę. Omawiano na niej ważne sprawy. Mówiono o perspektywach budownictwa, dalszego uprzemysławiania, mechanizowania robót wykończeniowych itd. Nowa Huta miała i ma prym w stosowaniu postępu technicznego na budowach. Tu zaczęła swe życie wielka płyta i wielki blok, po raz pierwszy w Polsce wchodzące na budowy mieszkalne. Tu, pomyslnie i sukcesywnie rozwija się współzawodnictwo o wzbogacenie naszego kraju, jego kadry budowlanej nowymi doświadczeniami. Współzawodnictwo z kim? Oczywiście z warszawskimi budowlanymi i osiedlami mieszkaniowymi. Wprawdzie o tym się nie mówi i nie ma co do tego oficjalnych danych, ale współzawodnictwo takie trwa, nie tylko w sensie moralnym.

W forcie Skala

Wiały, bo fort wznosił się przeszło 100 metrów nad jej poziomem. Tymczasem w krakowskich Żelazkach im. Szadkowskiego wykują się nowa „broń” przeciw gwiazdom, planetom i kometom. Oto w robocie jest tu urządzenie teleskopu zwierciadlanego o półmetrowej średnicy. To potężne narzędzie ogromnie rozszerzy możliwości obserwacyjne krakowskiej placówki i tematykę jej przyszłych prac naukowych. Nowy teleskop stanie oczywiście też w forcie Skala.

teraz kilka słów o krakowskich astronomach. Dr Róża Szafraniec. Jest rekordzistką w obserwacji gwiazd zmiennych zaćmieniowych i ma już ustaloną markę zagranicą, jak o tym świadczy niedawny artykuł w angielskim czasopiśmie „Nature”. Badanie tych gwiazd, zainicjowane przed laty przez Banachiewicza, jest tedy kontynuowane nadal, a rezultaty są poważne. Toteż krakowska placówka jest przez Międzynarodową Unię Astronomiczną uznana za centralę takich badań na równi z obserwatorium radzieckim w Kazaniu i amerykańskim w Princeton.

Wyniki swych prac krakowskie obserwatorium publikuje w wydawanym w Krakowie — Międzynarodowym Roczniku Astronomicznym, założonym przez Banachiewicza w roku 1922. Dziś wydawnictwo to prowadzi docent dr Kazimierz Kordylewski, długoletni współpracownik i uczeń zmarłego profesora.

Katedrę astronomii po nim oraz kierownictwo krakowskiego obserwatorium objął w czerwcu prof. dr Karol Koziel. Prof. Koziel jest uczniem Banachiewicza i jak on — specjalizuje się w teorii ruchów Księżyca.

Jak wiadomo, siedziba krakowskiego obserwatorium mieści się w starodawnym gmachu przy ul. Kopernika. Gdy przed półtora wiekiem Jan Śniadecki zakładał tu obserwatorium, gnał leżał poza miastem, z dala od jego mizernych wówczas światła, gdy nie było fabryk i wysokich a bliższych kominów.

W forcie Skala

Trudno wymarzyć sobie położenie bardziej niekorzystne, niż je posiada obecnie placówka przy ul. Kopernika. Związszcza, że ilość chmurnych dni w Krakowie od lat 90 — stale wzrasta. Wskazują na to notowania prowadzone przez tutejszą stację meteorologiczną, znajdującą się właśnie w gmachu obserwatorium.

W tym dziale pracuje mgr Morawski. Mając do dyspozycji około milion liczb z obserwacji meteorologicznych wymieniona uczennica Banachiewicza, przy zastosowaniu jego „krakowianów” zdołała ustalić, że w Krakowie mamy średnio przeszło 200 dni chmurnych rocznie z tendencją do stałego wzrostu.

W krakowskim obserwatorium istnieją ponadto stacje: sejsmograficzna (notująca trzęsienia ziemi), magnetyczna (do pomiarów magnetyzmu ziemskiego i grawimetryczna (do badań siły ciężkości). Wreszcie jest tu wielka biblioteka treści astronomicznej i matematycznej, znana w kraju i zagranicą.

Placówka krakowska dysponuje doskonałym fotometrem fotoelektrycznym do pomiarów jasności gwiazd. Mierzy je mgr Szczepanowska. Mgr Wiśniewski znów fotografuje planetydy astrografem, czyli teleskopowym urządzeniem fotograficznym, jakich nie ma wiele na świecie. Słynne radzieckie obserwatorium w Pulkowie korzysta ze współpracy polskich astronomów w tym dziale.

Tego roku w Krakowie zostało promowanych na magistrów siedmiu młodych astronomów, którzy już pracują naukowo w różnych polskich placówkach astronomicznych. Liczba siedmiu magistrów — to swego rodzaju rekord krakowski w kształceniu młodych sił astronomicznych. A będzie ich niewąbawem potrzeba znacznie więcej, jako „geometrii przestrzeni” czy „inżynierów astronomii” dla potrzeb komunikacji międzyplanetarnej!

Swoją rolę i markę placówki naukowej na skalę światową obserwatorium krakowskie zawdzięcza w lwiej części swemu długoletniemu dyrektorowi, prof. Banachiewiczowi. Toteż powstająca w forcie Skala nowa placówka ma być nazwana jego imieniem.

mu dyrektorowi, prof. Banachiewiczowi.

Toteż powstająca w forcie Skala nowa placówka ma być nazwana jego imieniem. Krakowski „Miastoprojekt” dostarczył już niemal całą dokumentację do budowy obserwatorium w Skale. Wykonawcy wielkich zamierzeń Banachiewicza spodziewają się, że przy należytnym poparciu władz i całego społeczeństwa uda im się swe plany zrealizować etapami. Pierwsze kroki w tym kierunku — montaż radioteleskopu — już są dokonane.

Sześć wieków temu, jeszcze przed Kopernikiem, znana była w Europie „krakowska szkoła astronomiczna”. Ta tradycja — zobowiązuje! W możliwie najkrótszym czasie powinno w forcie Skala powstać obserwatorium astronomiczne im. Banachiewicza. W forcie Skala, na południku kopernikowskiego Fromborski.

EUSTACHY BIAŁOBORSKI



Radioteleskop Obserwatorium Krakowskiego o średnicy zwierciadła 5 m, ustawiony paraliaktycznie na 2 masztach na Stacji Obserwatorium Krakowskiego Fort Skala pod Krakowem.

Z festiwalu chopinowskiego

X Festiwal Chopinowski w Dusznikach wzbudził ogromne zainteresowanie miliońskimi muzykami Chopina. Z całego kraju przybyli do Dusznik liczni wytwórcy. 28 bm. w drugim dniu Festiwalu delegacja zakładów pracy ziemi kłobuckiej złożyła wieniec u stóp Pomnika Chopina w Parku Zdrojowym. W dniu tym odbyło się otwarcie wystawy pn. „Festiwal Chopinowski w Dusznikach w okresie 10-lecia”. Tętnienie zwiedzana wystawa zawiera bogaty zbiór zdjęć, wycięć gazetowych, programy festiwalowe ubiegłych lat — przypomina wybitnych chopinistów, którzy występowali w Dusznikach, itp. Równocześnie otwarta została wystawa pn. „Życie i twórczość Fryderyka Chopina”. W dniu tym w Dusznikach, Polanicy i Kudowie koncertowali wspaniali chopiniści — Barbara Hesse-Bukowska, Adam Harasiewicz, Fu Tsung, Miłosz Magin, Tadeusz Korner, śpiewała solistka Opery Warszawskiej Maria Foltynówna.

— Kto winien, kto odpowiedzial za to, kto przyczynił się do dezorganizacji i niewykorzystywania rezerw i możliwości przedsiębiorstwa? Tego w referacie nie znalazłcie.

NASZE MIASTO

Gazeta Krakowska

JAK DŁUGO JESZCZE?

W dniu 15 sierpnia br. przetrwał swą działalność klub OZR nr 36 w Hucie im. Lenina na 10 dni. Obecnie jest zamknięty. Powinno w pobliżu brak jakiegokolwiek klubu robotniczego kupujący cotygodnie w tym punkcie artykuły spożywcze są w kłopotach.

CO NAGLE, TO...

Z piaskiem i kamieniami hamującymi kół zatrzymują się pojazdy przed przejściami dla pieszych na skrzyżowaniu koło Poczty Głównej. A dzieje się tak dlatego, że dyżurni milicjanci obsługujący światła sygnalne, „wrzucają” znak czerwony prawie że natychmiast po zgaśnięciu. Pośrodku pomarańczowe światła, jarzą się zaledwie przez ułamek sekundy, wobec czego samochodom i motocyklom nie starcza czasu na normalne hamowanie, kiedy przed nosem błysnie niespodziewanie światło czerwone.

„ESKA”

Importowane ciekłe rowery są prawdziwą odmową naszych ulic i dróg. Kto używa takich w ub. roku — mógł kupić taki rower z tzw. pełnym wyposażeniem: lampą dynamem i pompką. A do obu serii importowanych nie można w ogóle nabyć dodatkowego ogumienia.

Jeśli tak dalej pójdzie to w przyszłości będziemy kupowali np. same koła. Na talony. (zet)

Interesujące spotkania w Woj. Domu Kultury

W dniu 1 września br. o godz. 18 odbędzie się w WDK spotkanie krakowian z uczestnikami konferencji genewskiej w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej — prof. Niewodniczańskim i dr Hryniewiczem. Podczas spotkania nast. naukowcy prześlą swe wrażenia z konferencji.

W środę, 31 bm., o godz. 18, mgr Jesionka będzie mówił o spotkaniu piłkarskim pomiędzy reprezentacjami Niemiec zachodnich i ZSRR, które oglądał w Moskwie jako przedstawiciel WKKF.

Jeśli źle adresujesz...

„Pozdrowienia od gór — ob. Marian Kuźma, Kraków, Baza Maszyn”.

„Inwalidzka Spółdzielnia Przemysłowo-Handlowa”.

Gdybyśmy zamierzali ogłosić konkurs pod hasłem „Kto doręczy listy opatrzone takimi, jak wyżej, adresami” — musielibyśmy chyba wyłączyć z niego... krakowskich listonoszy. Bo oni jednak takie (i jeszcze gorsze) listy doręczają, i to w ramach swych obowiązków służbowych. Bez konkursu. A, zdarzają się „adresy” — rebusy, składające się z niezrozumiałych skrótów literowych. Trzeba podkreślić, że „autorami” wielu złych adresów bywają często instytucje.

Oto Związek Spółdzielni Pracujących w Krakowie przesyła zlece-

Trzeba zaostrzyć kontrolę ruchu samochodów

Pisaliśmy już niejednokrotnie o masowym zjawisku, samowoli krakowskich kierowców, traktujących tabory państwowe gorzej niż prywatną własność (bo przedmioty użytku osobistego szanują o wiele bardziej).

W niedzielę 28 sierpnia br., przedstawiciel „Gazety” był świadkiem jednego z wypadków tego rodzaju. Około godziny 12.30 przez ul. Bałuckiego przejechał na stronę Rynku Dębnickiego samochód ciężarowy marki „Iublin”. Przez wąską i wyboistą uliczkę pedał on ze znaczną szybkością, budząc przerażenie przechodniów.

Około godziny 13 „ciężarowy ekspres” znów pojawił się na tej ulicy, jadąc z powrotem. Z krzykiem z Rynku Dębnickiego wjechał na chodnik przed złobkiem dziecięcym, na chodniku o mało co nie rozejchał kobiety z kilkumiesięcznym dzieckiem w wózku i uderzył lewym błotnikiem o słup telegraficzny.

Silnik jeszcze działał! Samochód puścił się w szaleńcze objazdy ulicami Dębniak — Sikwerowa, Zielną i Twardowskiego, by skręcić się w końcu w cichym zaułku uliczki Bzowej.

Nie skryje się. Oto nazwisko kierowcy: JAN DUKAT. Nr wozu (będącego własnością Zakładu Mieczarskiego) — C 17782.

Jak nas informuje dział transportu Zakł. Mieczarskiego, kierowca ten pracował w niedzielę, jednak jego trasa służbowa w żadnym wypadku nie prowadziła przez Dębniak.

Nie wiemy czy Dukat był pijany, wiemy natomiast na pewno, że nadużył samochodu dla celów prywatnych i że mógł spowodować tragiczny wypadek. Powinien zostać surowo ukarany.

Na tym kończy się sprawa kierowcy samochodu nr rej. — C 17782. Zaczyna się natomiast inny problem.

Państwowe samochody ciężarowe i osobowe całymi godzinami parkują przed prywatnymi mieszkaniami kierowców i dyspozycyjny transport, wóza ich i ich rodziny oraz znajomych za prywatnymi sprawunkami lub po prostu dla rozrywki. Jak to pogodzić z hasłami o jak najdalej posuniętej oszczędności?

Ilość wypadków drogowych zastraszająco wzrasta. Wiekście z nich spowodowana jest pijaństwem i nieuwagą kierowców. W tej sytuacji staje się oczywiste, że kontrola ze strony Wydz. Drogowego MO jest absolutnie niewystarczająca.

Idzie obecnie o to, aby nie ograniczać się do formalnego legitymowania kierowców na nielicznych punktach kontrolnych; każdy milicjant (nie tylko „drogowy”) powinien interesować się tym co „robi” samochód w danej dzielnicy. Sprawa nie jest błaża. Bardzo często „towaryskie” podjechanie pod mieszkanie rodziny czy przyjaciela jest okazją do wypitki. Zaostrzenie więc kontroli nad ruchem pojazdów (szczególnie w dzielnicach periferyjnych) miałooby charakter i walki z marnotrawstwem w dziedzinie eksploatacji taboru i — profilaktyczny.

Chodzi również o surowsze orzecznictwo w sprawach dyscyplinarnych kierowców. Wspomniany na początku Jan Dukat — jak nas informuje dział transp. Zakł. Mieczarskiego — miał już poważne niedociągnięcia w pracy sferkiej na swej poprzedniej placówce — Centr. Zarz. Przemysłu Mieczarskiego. Został więc przeniesiony do Zakł. Mieczarskiego na stanowisko... szofera.

W praktyce większość wykroczeń naszych kierowców uchodzi bezkarnie. Dyrekcja zakładów pracy często kierując się fałszywie pojętą litością: winowajca jest skruszony, przyczeka poprawę — nie pobawiajmy go zawodu.

Czyżby odpowiedział na pozostawienie za kierownicą pijaka obywatela, nie litowali się nad niewinnymi przechodniami, którzy za pewien czas mogą paść ofiarą korsarza samochodowego?

A gdyby tak przypomnieć im o tej odpowiedzialności — i to w sposób dotkliwy? Człowiek pijany lub nieodpowiedzialny za kierownicą — to wróg publiczny nr 1. Tolerować go nie możemy. (St. Z.)

nasze interwencje i uwagi

Wydział Rent i Pomocy Społecznej Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie jest z pewnością przeciążony pracą, skoro do tej pory nie załatwił ostatecznie sprawy renty wdowie obywatelki Anny Studnickiej z Zakrzewa, a na nasze listy z 28 marca, 28 maja i 1 lipca — nie udzielił odpowiedzi. A może odpowiadanie redakcji na jej listy nie obowiązuje tego wydziału?

Obywatel Eugeniusz Kowalik z Podwilka daremnie czeka od marca br. na komisję oszacowania szkody, wyrządzonej mu w związku z przebudową drogi w Jablonie przez Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych. Komisja miała się zebrać 11 czerwca br., zgodnie z wyjaśnieniem Krakowskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych.

Poza tym chcielibyśmy przypomnieć, że nikt nie zwolnił kierownika Krak. Przedz. Robót Drogowych od obowiązku udzielania redakcji odpowiedzi w terminie 30-dniowym.

Do rzędu opieszalszych należy również Zarząd POM Wojewódzkiego Zarządu Rolnictwa w Krakowie, który do tej pory nie wyjaśnił nam powodów skreślenia premii za wykonanie planu w akcji żniwno-omłotowej obywatelki Mieczysławy Piwowarczykowi. I na nasze listy z 24 maja i 8 sierpnia nie udzielił odpowiedzi. (Jot)

Występ Zespołu Artystycznego Filharmonii Albańskiej

Dzisiaj, we wtorek 30 bm. w hali „Gwardii” przy ul. Reymonta wystąpi Zespół Artystyczny Filharmonii Albańskiej. W programie: albańskie tańce ludowe i pieśni, tańce klasyczne oraz występy solistów. W skład zespołu wchodzi znani kompozyt albański (kierownik Panajot Kanaci) — laureat V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów.

Otwarcie sezonu w Teatrze im. J. Słowackiego

W czwartek, 1 września br. szukając K. Korcellega „Dom na Twardej”, otwarty zostanie nowy sezon Teatru im. J. Słowackiego pod dyrekcją Bronisława Dąbrowskiego.

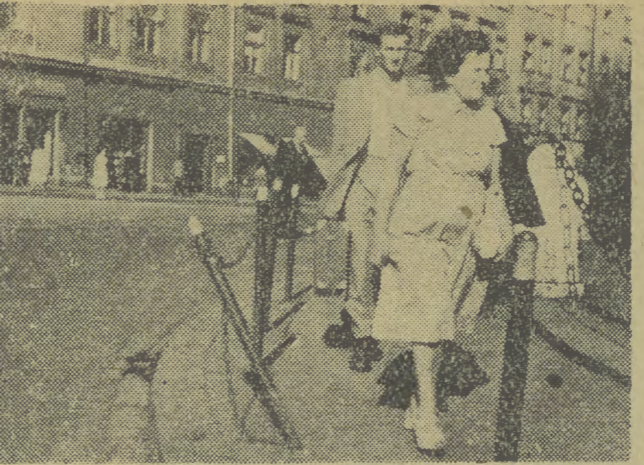
Scena i widownia teatru poddane zostały w ostatnich miesiącach licznym remontom. Dalsze prace renowacyjne w teatrze są kontynuowane, nie będą one jednak stanowiły przeszkody w normalnej działalności artystycznej.

Wpisy do Społecznego Ogniska Baletowego

Jeśli interesujesz się tańcem estradowym, możesz rozwinąć swe zdolności w tym kierunku korzystając z nauki w Społecznym Ognisku Baletowym przy Zarz. Okr. Zw. Zaw. Pracowników Kultury, Ognisko szkoli instruktorów świetlicowych, młodzież początkującą i zaawansowaną oraz dzieci w wieku od 5 lat. Nauka i ćwiczenia dla młodzieży szkolnej odbywają się w dopodnych godzinach popołudniowych.

Początek zajęć dnia 5 września br. Blizszych informacji udzieli sekretariat Ogniska, Kraków, ul. Mikołaja Reja 25, tel. 241-60, codziennie w godzinach od 16 do 19.

Zdjęcie z dedykacją



Pogięte paliki i pozrywane łańcuszki — bynajmniej nie upełniają naszego miasta, tym bardziej, gdy ma to miejsce w centrum Krakowa, bezpośrednio koło kościoła Mariackiego i Sukiennic. Niestety ten stan rzeczy trwa już od wielu tygodni. Może to „dedykacja” dla Wydziału Gospodarki Komunalnej poskutkuje...

VIII sesja DRN Podgórze

odbędzie się 31 bm. o godz. 10, w sali obrad przy Rynku Podgórzskim 1. II piętro. Tematem sesji będzie analiza pr. szkół podstawowych i problemów nauczania w roku szkolnym 1954-55. Prezydium DRN zaprasza mieszkańców Podgórza do wzięcia udziału w sesji.

KRAKOWSKA Drukarnia PRASOWA KRAKÓW, WIELOPOLE 1. M-6-5846

Dziwna loteria

Obok głównego dworca kolejowego w Krakowie znajduje się stoisko budzące duże zainteresowanie wśród licznych przechodniów. Zostało ono zorganizowane przez komitet budowy obiektu pływającego w Plocku. Jest to stoisko promowej sprzedaży cegiełek na fundusz budowy obiektu dla dziecięcej załogi przodowników nauki i pracy społecznej. Cena losu kategorii A — wynosi 2 zł, a kategorii B — 5 zł. Nagrody są cenne: radiobiorniki, motocykle, kupony ubranicowe do 100-procentowej wyty itp.

Tyle dowiedzieliśmy się z afiszów i ogłoszeń nalepionych na drzewie obok „majdanu” kilkunastoletniego chłopaka, który nie umiał nie więcej powiedzieć o przeprowadzanej akcji — poza tym, że w chwili obecnej w podróży po Polsce znajduje się ogółem 21 podobnych jemu „komwojaczów”.

Przytłumiony się bliżej stoisku loterii, na której można wygrać tyle cennych rzeczy. Stoisko składa się ze zbitego z patyków kozła, oraz na niej ustawionej walizki. Na zamproszowanej w ten sposób drodze oglądać można inne nagrody w postaci 2 wymyślnych oweroi, żelazka elektrycznego — nie bluszczącego nowością, oraz kilku drobniaków nie zastępujących na wymienienie.

Raz rozbudzona ciekawość zmusza nas do zadania kilku pytań organizatorom tej imprezy. A więc, dlaczego w bądź co bądź daleką drogę z powracającą misją wysłała się młodzieńca, który nie potrafi niczego powiedzieć o przedsięwzięciu w jakim bierze udział? Dlaczego komitet (którego w Krakowie nie znamy) — nie zabezpieczył swemu wystawnikowi — należytego zorganizowania stoiska? O jaki właściwie obiekt chodzi?

Być może, że tylko mieszkańcy Krakowa mieli pecha. Może w innych miastach — 20 wystawników komitetu spełniło swoje zadanie lepiej, aniżeli „przedstawiciel na Kraków”. A może zwyczajny „kant”?

nieznanymi ludźmi, bo przecież siostrowa, z którą rzekomo był w restauracji, nie zostawiłaby go na ulicy. W jaki sposób Stróżek znalazł się na ulicy — to chyba pogostanie tajemniczą personalu „Baru Targowego”.

Bar Targowy” nie jest wyjątkiem w Krakowie. Różnych Stróżków też jest wielu, a są i tacy, którzy „po jednym” dokonują „bohaterkich wyczynów”, kończących się na rozprawie i częst — na zbyt łagodnym wyroku Kolegium Orzekającego.

Do walki z alkoholizmem trzeba zwerbować całe społeczeństwo. W pierwszym jednak rzędzie trzeba zainteresować w tej walce pracowników handlu uspołecznionego i placówek gastronomicznych. W jaki sposób? Po prostu — jak to proponuje Jan Szląg — obniżyć premie za tę część planu, na którą wypada sprzedaż alkoholu, a jednocześnie podwyższyć premie za sprzedaż potraw i artykułów żywnościowych. Taki jest projekt, a wprowadzenie go w życie należy już do Wydziału Handlu Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie. Eksperyment w każdym razie winien być poddany próbie.

Co gdzie kiedy?

30 Sierpień Wtorek

teatru

SIARY: „Imieniny pana „rejtora” g. 19.15 POEZJI: „W moim domu” — godz. 19.15. MŁODEGO WIDZA: Nieczynny.

kina

Poranki: APOLLO: „Pieśń Abajii” — godz. 11 SZUKA: „DS-70 nie działa” — godz. 13. Seansy popołudniowe: APOLLO: „Losy kobiety” — godz. 15 16 20 — UCIECHA: „Dziesiątka w celi gramy” — godz. 16, 18, 20 — WANDA: „Rio Escondido” — godz. 16 19 20 15 WARSZAWA: „Ach, umi! Bandierii” — godz. 15.45, 18 20 15 WOLNOŚĆ: „Mój przyjaciel Fabian” g. 16, 13

apteki

Rynek Gł. 42, Długa 4, Rakwicka 12, Krakowska 1, pl. Inwalidów 7, Rynek Podgórski 9, Senatorska 5, Szczęśliwicka 9

radio

Godz. 12.04: Wiadomości. 12.55: Muzyka rozrywkowa 12.30: Polskie medycie i taneczne. 14.00: W. Adamiński — 14.10: Radziecka muzyka ludowa — 14.30: Koncert popularny 15.25: Muzyka rozrywkowa 16.20: Muzyka popularna 16.30: Dźwięki Krakowa — 16.40: „Skawidła domy z głąb” — 16.50: Muzyka rozrywkowa — 17.30: Skrzypka interwencji 18.10: PIOSENKA TYGODNIA 18.15: Wiadomości 18.20: Koncert Krakowskiej Ork. i Chórów PR. 19.00: Muzyka i aktualności 19.25: Szkolna interwencja 19.35: Pieśń w wyk. Wandy Wilkomirskiej 21.30: Dziennik wczorajny 21.50: Muzyka taneczna 22.40: Echo Festiwalowe — 23.20: Orkiestra rozrywkowa i pianista René Francuski 23.50: Ostatnie wiadomości.

W dniu 30 bm. Woj. Dom Kultury wyświetla dla dzieci składankę filmową: „Wawrzyniowy sad”, „Opowiadanie dzieci o siostrze” i „O Henu — leniu”. Początek o godz. 11.

Nauka

WPISY na kursy kosztorysowania budowlanego dla początkujących i zaawansowanych — przyjmuje Dyrekcja Kursów Pol. Tow. Ekon. ul. Straszewskiego 27 i Florjanka 38, telefon 538-25 w godz. od 9 do 19. K-2837

Zguby

FORTUNA Marian, zam. Nowo Huta, zgubił przepustkę siatki wydaną przez Hutę im. Lenina. P-765

HAJTO Helenie, zam. w Byczynie — Jeziorkach, skradziono legitymację służbową nr 555, wydaną przez PRN — Wydział Oświaty w Chrzanowice. 10954-g

RADOŚNIE DO SZKOŁY

W NOWYM OBUWIU i UBRANKU z P.D.T

PRZYBORY SZKOLNE KUPISZ NA STOISKU PAPIERNICZYM P.D.T NA PARTERZE

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Wysokokwalifikowanych TOKARZY i FREZERÓW zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Państwowe Wytwórnia Grzyzów w Krakowie. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Personalna PP Wytwórnia Grzyzów, Kraków, Podgórze, ul. Rydlówka 5. K-2842

2 MODELARZY wysokokwalifikowanych zatrudni zaraz Zabierzowska Fabryka Maszyn — Zabierzów k. Krakowa. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr na miejscu. K-2897

MONTERÓW wysokokwalifikowanych, SPACZNIKÓW acetylenowych i instalacji przemysłowych zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych Budowlane Huty im. Lenina, Kraków 32, Kombinat, barak 36. Zakwaterowanie bezpłatne w Hotelach Pracowniczych. Zgłoszenia: Dział Zatrudnienia.

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO od 1 września br. i KIEROWNIKA FINANSOWEGO od 1 października br. zatrudnia Stalagrodzkie Okręgowe Zakłady Młynarskie Zespół Młynów w Krakowie. Wymagane kwalifikacje i praktyka zawodowa. Podania z życiorysami należy składać w Referacie Kadr, ul. Krakowska 6 I p. K-2922

AGRONOMA z wyższym lub średnim wykształceniem zaangażuje zaraz OZR na stanowisko kierownika gospodarstwa rolnego typu hodowlano-zbożowego. Wymagana kilkuletnia praktyka. Zgłoszenia przyjmujecie kierownictwo OZR przy KZWI w Krakowie, ul. Zbożowa 3, w godz. od 7 do 10. K-2771

KIEROWNIKA PRODUKCJI, GŁÓWNEGO TECHNOLOGA, MAJSTRA PRODUKCJI z praktyką zawodową z zakresu winiarstwa zatrudni zaraz Lanckorońska Wytwórnia Win w Kalwarii-Lanckorońskiej Reflektujemy tylko na siły rutynowane. Zgłoszenia prosimy kierować na adres: Lanckorońska Wytwórnia Win, poczta Kalwaria Zebrzydowska, Dział Personalny. K-2802

MURARZY, CIEŚLI, SZKLARZY wysokokwalifikowanych, oraz ROBOTNIKÓW NIEKwalifikowanych zatrudni Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 9. — Zgłoszenia przyjmujecie Dział Zatrudnienia, Kraków, ul. Dzierżyńskiego 16a.

Wykwalifikowanego KALKULATORA z zakresem robót budowlanych w budownictwie mieszkaniowym na stanowisko Kierownika Sekcji Kalkulacji i sprawdzania kosztorysów zatrudni Dyrekcja Budowy Miasta Nowa Huta. Zgłoszenia przyjmujecie Inspektor Personalny DBM Nowa Huta, Osiedle C-1, blok nr 8.

Regenerację maszyn elektrycznych

na napięcia do 380 V.

wykonuje „ELEKTROMECHANIKA PRZYBYL” w KRAKOWIE, ulica KRAKUSÓW 4 — (Bronowice).

Mycie, smarowanie Samochodów konserwacja

ciężarowych — osobowych — motocykli SZYBKO — DOKŁADNIE — TANIO. Ceny od zł 6.— do 36.—

Techniczna Obsługa Samochodów

Kraków, Al. 29 Listopada 90 Czas trwania usługi od 1 do 2 godzin. Informacje w SEKCJI ZBYTU T.O.S. — telefon 214-88.

Gdy noc zapadnie...

Godziny spędzone na dyżurach, a szczególnie na dyżurach nocnych — płyną bardzo wolno. Wydawało się, że wskazówki zegara zamary w bezruchu. Te wrażenia są obce dla dyżurnych w komisariatach MO. Dla nich czas biegnie szybko, a każda minuta przynosi nowe kłopoty. Dopiero kilku godzinny pobyt w dyżurce MO otwiera oczy na wielkość fali chuligaństwa i głównej przyczyny chuligaństwa — alkoholu. Niestety, do tej pory walka z pijaństwem nie daje pełnych wyników. Dlaczego? Zamiast odpowiedzi — obrazki.

Znajdujemy się w „Barze Targowym” przy ul. Długiej 55. Jest godz. 23.30. Niektórzy klienci przy stolikach kończą posiłek. Pozostali jednak mają rozognione twarze, głośno jest zbyt hałaśliwy, a nieliczne przechodzi na pijacką sprzecz. Nie, do awantury nie dochodzi — kelner realizuje zamówienie — flas-

ka wódki. Wejście drzwi już są zamknięte, jednak nie dla wszystkich, gdyż kelner co parę minut uchyla je, aby wypuścić jednego klienta, a przy tym upuszcza innych, niezbyt pewnie trzymających się już na nogach. „Zabawa” trwa. Wskazówki zegara minęły godzinę 23-cią.

Godzina 23-cią. W dyżurce V Komisariatu dzwoni telefon. A w paru chwil później patrol idzie do „Baru Targowego”. Kilkanaście kroków od wejścia do zamkniętej już restauracji — na chodniku leży nieruchoma jakaś postać. Mężczyzna jest nieprzytomny wskutek nadużycia alkoholu. Gdzie? Znowu „Bar Targowy”.

Julian Stróżek, zam. w Luborczyce pow. Miechów miał 400 zł, które użyskał ze sprzedaży produktów rolnych. W tej chwili po dokładnym przeszkucaniu wszystkich kieszeni — leży przed nim tylko 132 zł. Pił z

PAWLIK Kazimierz, zam. „Drzeczka”, zgubił przepustkę siatki nr 4212, wydaną przez kopalnię „Drzeczka”. P-763

FRANCKOWI Stanisławowi skradziono przepustkę i legitymację, wydaną przez Hutę im. Lenina. P-764

BAZA SPRZĘTU JPBZ w Dębrzowie Marsowej UNIEWAŻNIA skradziono w dniu 17 VIII br. w burze Bazy Sprzętu pociągac o wym. 26 mm di., 12 mm szer. o brzmieniu: „J. P. Z. D. — Baza Sprzętu M-32”. K-2836

HABDUGA Cecylia, zam. Nowo Huta, zgubiła przepustkę i legitymację wydaną przez kombinat Huty im. Lenina. P-761